

## Słowo wstępne

Oddawany do rąk Czytelników 113 zeszytu czasopisma „Folia Historica” – będący kolejnym tomem z cyklu „Oblicza wojny” – zawiera dociekania przedstawicieli różnych nauk badawczych. Zawarte w nim artykuły zaprezentowane zostały na odbytej w czerwcu 2022 r. w Instytucie Historii UŁ siódmej już konferencji naukowej z cyklu „Oblicza wojny” pod przewodnim tytułem „Narzędzia wojny”. Jej celem było zaprezentowanie nowych ustaleń badawczych na temat środków i narzędzi walki wykorzystywanych w wojnach prowadzonych od czasów najdawniejszych po lata współczesne. Narzędzia wojny to szerokie pojęcie, bowiem nie ogranicza się ono jedynie do samego uzbrojenia, lecz wiąże się z szeregiem innych zagadnień, czego wyrazem są teksty zamieszczone w niniejszym tomie. Poruszają one różnorodny zakres problemów badawczych oraz zawierają nowe spojrzenia na ogólniejsze i szczegółowe tematy badawcze dotyczące okoliczności zastosowania w wojnach różnego rodzaju narzędzi im służących, w tym także tych wykorzystywanych w aspekcie propagandowym, ekonomicznym czy prawnym. Autorami tekstów są specjaliści z różnych dziedzin, zajmujący się w swych pracach badawczych szeroko rozumianą problematyką wojskową, reprezentujący kilka dyscyplin naukowo-badawczych: historię, nauki o bezpieczeństwie, prawo i historię literatury (z uwagi na poruszaną problematykę niejako siłą rzeczy dominują autorzy reprezentujący dyscyplinę naukową historia). Na podkreślenie zasługuje fakt, iż autorzy pochodzą z kilku polskich ośrodków naukowo-badawczych: Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Uniwersytetu Jana Długosza w Częstochowie, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni oraz Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Teksty oparte zostały na bogatej literaturze przedmiotu oraz solidnej podstawie źródłowej, dzięki czemu stanowią interesujące przyczynki badawcze poszerzające

naszą dotychczasową wiedzę w wybranych aspektach szeroko rozumianego pojęcia narzędzia wojny. Zakres chronologiczny zawartych w tomie dziesięciu artykułów jest bardzo szeroki, gdyż obejmuje okres od czasów starożytnych po współczesność. Umożliwia to Czytelnikowi szersze spojrzenie na poruszane zagadnienia, nieograniczające się jedynie do kwestii uzbrojenia, lecz obejmujące także inną problematykę związaną z konfliktami zbrojnymi, np. prawną, budownictwa wojskowego, propagandy wojennej, ekonomicznych skutków wojny dla ludności cywilnej czy też wizji wojen w twórczości literackiej. Ta różnorodność tematyczna stanowi z pewnością atut tego tomu – pokazując, że narzędzia wojny to zagadnienie bardzo szerokie.

Pierwszy artykuł, autorstwa **Edyty Gryksy**, porusza ciekawy i mało znany wątek badawczy, jakim jest wino w roli narzędzia wojny w czasach antycznych. Było ono powszechnie znane od epoki starożytnej i odgrywało ważną rolę w życiu codziennym ludzi. Stanowiło nie tylko masowo spożywany, popularny trunek, lecz w określonych okolicznościach wykorzystywano je także w formie jednego z narzędzi wojny. Rozważania swoje autorka oparła o trzy przykłady zaczerpnięte z dzieła Juliusza Sektusa Frontyna *Podstępny wojenne*. Był on jedną z najwybitniejszych i zarazem najbardziej wpływowych postaci rzymskiego życia publicznego za czasów cesarza Trajana. W swym dziele omawiał różne fortele stosowane w trakcie wojen, mające na celu podstępne pokonanie wroga. Pierwszym *passusem* omówionym przez autorkę w oparciu o dzieło Frontyna była walka Ifikratesa z Anaksybiosem nad Hellespontem, stoczona w latach 389/388 p.n.e., drugim – w którym również pojawia się wino jako zwodniczy napój – jest *passus* dotyczący walk kartagińsko-libijskich w Afryce Północnej, zaś trzeci dotyczy oblężenia Syrakuz w trakcie II wojny punickiej w 212 r. p.n.e. Na tych przykładach autorka pokazała, że wino już od czasów antycznych stanowiło skuteczne narzędzie wojny, a także środek zaradczy w walce z wrogiem oraz napój zmniejszający strach i pobudzający do działania na polu bitwy. Wykorzystywano je również, by uspić czujność przeciwnika i łatwiej przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę, co niejednokrotnie okazywało się sprytną pułapką zastawioną na wroga.

Kolejny tekst, napisany przez **Daniela Marka**, zawiera analizę problemu badawczego dotyczącego zasad określonych w średniowiecznej myśli Kościoła katolickiego odnoszących się do używania groźnej broni, jaką były łuki i kusze. Choć pierwotnie służyły one do polowań, to szybko zaczęto je wykorzystywać do walki. Ich doniosłość i skuteczność na polu bitwy spowodowała, że zaczęto zastanawiać się nad kościelnymi zakazami ich używania w określonych sytuacjach. Jednym z ważniejszych momentów związanych z opracowaniem tego typu regulacji był Sobór Laterański II w 1139 r., w trakcie którego kanonem 29 zabroniono pod karą kłótwy używania luków i kusz w walce pomiędzy chrześcijanami. W praktyce jednak tego typu zakazy nie były ściśle przestrzegane, co rodziło w świecie chrześcijańskim

pytania o sens ich formułowania i umieszczania w powszechnym prawodawstwie kościelnym. W dalszej części rozważań autor skoncentrował się na problematyce pojęcia wojny sprawiedliwej, w tym także w odniesieniu do postanowień soborowych związanych z zakazem używania łuków i kusz. W epoce średniowiecza Kościół katolicki starał się ograniczyć skalę przemocy ówczesnych konfliktów zbrojnych. Z czasem zmieniało się także jego postrzeganie zawodu rycerza oraz samej wojny, która, o ile spełniała kryteria wojny sprawiedliwej, dawała walczącym możliwość zbawienia, bez względu na to, jakimi rodzajami broni się posługiwali. Te niezwykle interesujące i skomplikowane zarazem zagadnienia zostały przez autora przedstawione w klarownej formie i oparte na bogatym materiale źródłowym.

Trzeci artykuł, pióra **Łukasza Ćwikły** i **Tadeusza Nowaka**, porusza problematykę budownictwa obronnego na ziemi łęczyckiej od późnego średniowiecza po schyłek epoki jagiellońskiej. Autorzy skupili się w nim na zweryfikowaniu informacji na temat obiektów obronnych znajdujących się na wspomnianym obszarze, traktując je dość szeroko i uwzględniając w swoich rozważaniach nie tylko zamki, ale i fortalicje oraz dwory obronne. Co warto podkreślić, badacze oparli się w swojej analizie na niewykorzystywanych dotąd, w kontekście podjętego tematu badawczego, średniowiecznych i nowożytnych źródłach rękopiśmiennych (księgi grodzkie i ziemskie dawnego województwa łęczyckiego). Pozwoliło to zweryfikować wiele dotychczasowych ustaleń w odniesieniu do precyzyjnego określenia datacji omawianych budowli oraz potencjału obronnego ziemi łęczyckiej w epoce jagiellońskiej. Tematem analizy był szereg obiektów obronnych, m.in. w Besiekierach, Będkowie, Borysławicach, Inowłodzu, Łęczycy, Oporowie, Sobocie, Strykowie, Ujeździe oraz kilka kolejnych w mniej znanych miejscowościach. Ponieważ interesujące autorów obiekty obronne leżały na ziemiach, na których w epoce jagiellońskiej nie toczyły się wojny, informacje o nich w źródłach rękopiśmiennych pojawiały się głównie w kontekście podziałów majątkowych. W tekście artykułu wyjaśniono także szereg pojęć i różnic znaczeniowych między nimi (np. określenia *castrum* i *fortalicujm*). Niewątpliwie rozważania autorów i wyciągnięte wnioski – choć stanowią w istocie przyczynek do dalszych badań porównawczych – systematyzują i pogłębiają naszą wiedzę o tym historycznym regionie Polski.

Następny opracowanie, autorstwa **Jana Ptaka**, omawia zagadnienie znaków rozpoznawczych używanych przez różne armie na przestrzeni dziejów. Znaki te (chorągwie, bandery, proporce, flagi czy sztandary), określane pojęciem „weksylia”, były symbolami umieszczanymi na drewnianym, a później metalowym pręcie. Pełniły one w trakcie działań wojennych różnorodne funkcje – umożliwiały identyfikację oddziałów oraz ich decydentów, pozwalały w trakcie bitwy ustalić położenie własnych i nieprzyjacielskich wojsk oraz sprawnie kierować ich działaniami w ferworze bitewnym, jak również podnosiły w trudnych momentach bitewnych morale

walczących, wzmacniając w nich wolę walki i gotowość do większych poświęceń. Warty podkreślenia jest również fakt, że ich wręczaniu i dalszemu używaniu towarzyszył specjalny ceremoniał, połączony z oprawą religijną. Autor omówił w tekście skomplikowaną terminologię związaną z omawianym tematem badawczym, zaś swe rozważania oparł na bogatej literaturze oraz licznych przykładach z różnych epok, ukazujących zarówno aspekt praktycznego zastosowania weksyliów, jak i ich ideowe znaczenie w sferze militarnej.

Zupełnie inną tematykę, związaną z szerokim rozumieniem pojęcia narzędzia wojny, poruszył w swym artykule **Jarosław Kita**. Zajął się on bowiem mniej znanym problemem badawczym, jakim jest polska tajna prasa wydawana w czasie manifestacji patriotycznych poprzedzających wybuch powstania styczniowego oraz w trakcie jego trwania. Była ona narzędziem kontrpropagandy wykorzystywanym przez władze powstańcze w celu patriotycznego oddziaływania na polskie społeczeństwo, bowiem oficjalna prasa znajdowała się pod pełną kontrolą rosyjskiej cenzury i stanowiła w istocie propagandowy instrument w rękach władz rosyjskich, służący do zwalczania zrywu narodowego Polaków. Autor w swych rozważaniach nad rolą polskiej tajnej prasy oparł się na analizie szeregu różnorodnych czasopism, konfrontując zawarte w nich treści z legalną prasą warszawską wydawaną w tym okresie. Przegląd ukazującej się wówczas tajnej prasy został dokonany pod kątem jej znaczenia jako narzędzia walki służącego do zwalczania oficjalnej propagandy rosyjskiej. W tekście ujęto również zagadnienie jej zasięgu i faktycznego oddziaływania na polskie społeczeństwo, zwłaszcza w zakresie krzewienia prawdziwej wiedzy o przebiegu powstania – jednak, jak stwierdził sam autor, trudno dzisiaj, w oparciu o dorobek polskiej historiografii, określić na ile tajna prasa była skutecznym narzędziem, spełniającym zadania, jakie przed nią postawiono.

Kolejny autor, **Andrzej Wojcieszak**, także podjął w swym artykule zagadnienie badawcze związane z pojęciem narzędzi wojny w jego szerszym rozumieniu. Tematyka dotyczy bowiem kwestii zapewnienia ludności cywilnej wojującego kraju żywności oraz towarzyszących temu problemów, zwłaszcza kryzysów gospodarczych skutkujących klęskami głodu. Wojna w aspekcie gospodarczym jest równie istotna jak działania militarne, bowiem może doprowadzić do niezadowolenia ludności i tym samym wpłynąć w istotny sposób na losy konfliktu zbrojnego, zwłaszcza w dobie długotrwałych wojen o zasięgu globalnym. Tematyka ta zaprezentowana została przez autora na przykładzie Niemiec w latach I wojny światowej. Jest to wątek mało znany, lecz mający ogromne znaczenie dla funkcjonowania niemieckiego społeczeństwa w trudnych latach trwania tego konfliktu. Problemy gospodarcze i głód mogły doprowadzić nie tylko do spadku morale wśród żołnierzy, lecz przede wszystkim do katastrofy humanitarnej wśród ludności cywilnej. Autor omówił w tekście przyczyny głodu i zasady niemieckiej polityki żywnościowej, której

elementami było m.in. masowe uzupełnianie brakujących towarów spożywczych produktami zastępczymi, rzeź trzody chlewnej czy tzw. rzepowa zima. Przedłużająca się wojna – do której Niemcy nie byli odpowiednio przygotowani – przyniosła dramatyczne pogorszenie się sytuacji żywnościowej. Nie była jej w stanie zmienić nawet restrykcyjna polityka władz niemieckich. Artykuł uwidacznia, jak ważną rolę w konfliktach zbrojnych odgrywa zaplecze logistyczne, będące jednym z podstawowych narzędzi wojny, tak w sferze militarnej, jak i politycznej.

Następny tekst, autorstwa **Weroniki Girys-Czagowiec**, pokazuje, że również literatura może być swoistym narzędziem wojny, choć oczywiście nie w dosłownym tego słowa znaczeniu, lecz jako instrument oddziaływania na społeczeństwo. W artykule autorka dokonała analizy twórczości pisarskiej Stanisława Rembeka (historyka i pisarza). Jej kanwą w wybranych utworach były wydarzenia historyczne, w których autor brał bezpośredni udział bądź był ich świadkiem. W swej twórczości S. Rembek ukazywał okropności wojny polsko-rosyjskiej 1920 r., jak również odwagę i poświęcenie żołnierzy targanych strachem, głodem i zimą. W ciekawy sposób opisał on, jak początkowy zapał do walki zamieniał się z czasem w zmęczenie i rozgoryczenie, jak męstwo przeradzało się w strach, któremu towarzyszyła wszechobecna groźba śmierci. Wszystko to zostało „okraszone” realistycznym opisem działań zbrojnych, w których S. Rembek sam uczestniczył. Ten sposób przedstawiania wojennej rzeczywistości dla jednych stał się wielką wartością jego twórczości literackiej, dla innych zaś, jego krytyków, ukazywał „brudny realizm wojny”.

Ósmy tekst, napisany przez **Andrzeja Drzewieckiego**, poświęcony został problematyce Polskiej Marynarki Wojennej i jej roli – jako narzędzia wojny – w okresie międzywojennym. Autor swe rozważania rozpoczął od przypomnienia polskich aspiracji morskich w pierwszych latach II Rzeczypospolitej w dążeniu do posiadania własnej floty wojennej. Następnie omówiono dwa podejścia do jej dalszego rozwoju („życzeniowe” i realistyczne) oraz dążenie do uczynienia z marynarki wojennej fundamentu morskości państwa. Wszystko to odbywało się ogromnym wysiłkiem ekonomicznym odrodzonego po latach niewoli państwa. Początkowe aspiracje do odgrywania przez Polskę ważnej roli politycznej w tej części Europy szybko zderzyły się z realnymi możliwościami finansowymi kraju. Flota wojenna w realiach ówczesnej sytuacji politycznej, ekonomicznej i społecznej II Rzeczypospolitej – wbrew zamierzeniom – nie stała się „lokalną potęgą”. Niewątpliwie dokonał się jednak wówczas znaczący postęp w sprawach morskich związanych bezpośrednio z obronnością, lecz w odniesieniu do skali narastających zagrożeń nie był on wystarczający.

Kolejny artykuł, autorstwa **Janusza Zuziaka**, porusza problematykę barek desantowych zaprojektowanych przez Andrew Jacksona Higinnsa, które odegrały

kluczową rolę w sukcesie największej operacji desantowej II wojny światowej na plażach Normandii w czerwcu 1944 r. Sprawne dostarczenie żołnierzy i sprzętu z okrętów na ląd było najtrudniejszym etapem każdej tego rodzaju operacji, zrodziło więc potrzebę posiadania lekkich łodzi i barek desantowych mogących dotrzeć niemal do samego brzegu. Zapotrzebowanie to w pełni zaspokoił A.J. Higgins, projektując kilka tego rodzaju łodzi, w tym najsłynniejszą LCVP (Landing Craft Vehicle Personnel). Autor artykułu omówił także pokrótce historię rozwoju łodzi desantowych w armii amerykańskiej w okresie międzywojennym oraz wysiłki A.J. Higginsa w zainteresowaniu jej swymi pomysłami konstrukcyjnymi. Zaprojektowane przez niego łodzie desantowe odegrały kluczową rolę w sukcesach amerykańskich operacji desantowych w czasie II wojny światowej (zwłaszcza w operacji „Overlord”), przyczyniając się również do zmniejszenia strat lądujących na brzegu żołnierzy. Ten mało znany aspekt historii II wojny światowej stanowi niewątpliwie jedno z ciekawszych zagadnień militarnego wyścigu technologicznego.

Ostatni autor, **Jacek Izydorczyk**, poruszył w swym artykule interesujący temat wiarołomstwa wojennego w ujęciu prawno-historycznym. W celu odniesienia zwycięstwa strony konfliktu zbrojnego stosują różne środki, nie zawsze zgodne z obowiązującymi obyczajami i prawami wojny. O ile prawo międzynarodowe nie zabrania podstępów wojennych (pod warunkiem, że są dokonywane zgodnie ze zwyczajami wojennymi i nie naruszają żadnego przepisu prawa dotyczącego sposobów prowadzenia konfliktów zbrojnych) – to wiarołomstwa wojennego już tak. Prawne uregulowanie tej kwestii zawarte zostało w kilku konwencjach międzynarodowych (np. Konwencji Haskiej z 1907 r. dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej oraz w Protokołach Dodatkowych do Konwencji Genewskich z 12 sierpnia 1949 r. i 8 czerwca 1977 r.). Autor przeprowadził w artykule analizę prawno-porównawczą i historyczno-porównawczą dotyczącą wiarołomstwa wojennego, będącą, z uwagi na ograniczenia objętościowe tekstu, zarysem obszernego i ważnego zagadnienia naukowego.

Różnorodność zawartych w tomie zagadnień powiązanych z szeroko rozumianą kwestią narzędzi wojny na przestrzeni dziejów – nie wyczerpuje oczywiście poruszanych płaszczyzn badawczych, lecz stanowi nowe przyczynkarskie ujęcie, zachęcające do dalszych kwerend. Zawarte w artykułach tezy i pytania badawcze mogą być punktem wyjścia do dalszych badań naukowych dotyczących omawianej w artykułach problematyki. Jej różnorodność pozwoli zapewne każdemu znaleźć dla siebie ciekawe i oryginalne materiały, których lektura z pewnością przyniesie Czytelnikom satysfakcję.

Witold Jarno

Uniwersytet Łódzki / University of Lodz

 <https://orcid.org/0000-0002-5845-6057>

## Notka o autorze

**Dr hab. Witold Jarno, prof. UŁ** – profesor uczelni w Katedrze Historii Polski i Świata po 1945 r. w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego. Absolwent Wydziałów: Filozoficzno-Historycznego (1994) oraz Prawa i Administracji (1998) Uniwersytetu Łódzkiego. Jest autorem ponad stu artykułów naukowych i kilkunastu monografii.

**Zainteresowania naukowe:** historia wojskowości polskiej w XX w. oraz dzieje Polski i regionu łódzkiego w XX w.



witold.jarno@uni.lodz.pl